

O co chodzi

Projekt **Otwarte Państwo** zakłada współpracę nad:

- ustawami,
- rozporządzeniami,
- poprawkami,
- projektami dotyczącymi przestrzeni publicznej.

Współpraca ta ma być zbliżona do systemu wiki i wyobrażam ją sobie jako krzyżówkę Wiki, Google Wave, Bugzilla GIT i "narzędzia_do_drukowania_pdfów_z_repozytoriów".

Założenia

Każdy może zgłosić:

- kompletną ustawę,
- pomysł na ustawę,
- pojedynczy paragraf/artykuł,
- modyfikacje już istniejących,
- potrzebę na rozwiązanie problemu.

Każdy może:

- komentować treść na wszystkich poziomach skomplikowania tekstu - od zakwestionowania istnienia ustawy, po dyskusję nad przesunięciem przecinka, czy zwrotu "lub czasopisma",
- oceniać proponowane rozwiązania i komentarze,
- poprawić treść przepisu.

Co ludzie będą z tego mieli?

Odpowiedź jest prosta - **prawdziwie demokratyczny** sposób zarządzania państwem, czy też mniejszą jednostką administracyjną. Ludzie wspólnie będą decydować o brzmieniu ustaw,

które miałyby trafić pod łaskę marszałkowską.

Przykład działania

Zakładamy, że toczy się publiczna dyskusja o przebudowie Ronda Radosława. Przykładowy tok działania w serwisie Otwarte Państwo mógłby przebiegać tak:

- użytkownik Alicja zgłasza projekt: "przebudowa ronda babka 2010".
- pod pomysłem szybko pojawiają się komentarze o tym, że faktycznie trzeba coś z tym zrobić.
- Bob ma wystarczające uprawnienia, więc zmienia status projektu z "Propozycja" na "Otwarty: koncepcja". Przy okazji zmienia temat na "Przebudowa ronda Radosława 09/2010".
- użytkownicy startują z ogólnymi pomysłami na rozwiązanie komunikacyjnego gniota, a z dyskusji wyraźnie wyłania się 10 projektów - mają najlepszą ocenę wynikającą z systemu punktacji
- Czesio (też ma wystarczające uprawnienia do tego co robi) na spółkę z innymi administratorami odrzuca najbardziej bzdurne pomysły (np. sugerujące powiększanie niektórych części ciała) i zmieniają pozostałym statusy na "Otwarty: projektowanie".
- Damian nieźle projektuje w AutoCad i dlatego bez problem znajduje rozwiązanie, polegające na utworzeniu śluzy ze światłami za przystankiem od strony ul. Popiełuszki, zamiast świateł na samym rondzie. Projekt rysuje np. w SVG, dzięki czemu reszta zainteresowanych poprzestawia jeszcze kilka źle ustawionych ogrodzeń na "planie".
- Ponieważ "gałąź" rozwijana przez Damiana nie koliduje z projektem Eweliny (ona usprawniła ścieżki rowerowe od strony Okopowej i Jana Pawła II) oba projekty zostają scalone, przy ogólnej aprobacie w czasie dyskusji nad złączeniem tych projektów.
- Po burzliwym czasie projektów zostają one poddane ocenie i projekt trójcy D.E.F. podobał się najbardziej.
- Projekt nadal jest otwarty i dopieszczany przez ludzi, którzy do tej pory brali udział w konkurencyjnych projektach. M. in. Filip wraz z kolegami zaprojektowali do takiego rozwiązania optymalny "timing" do świateł regulujących ruchem.
- W wyniku dyskusji nad zamknięciem projektu okazuje się, że jego aktualna wersja jest niemal idealna i podoba się prawie wszystkim. Grześ zmienia status projektu na "Zamknięty: Do publikacji". Tworzy nowy projekt, będący pracami nad "oficjalnym" projektem, który ma zostać zgłoszony do konkursu organizowanego przez miasto.
- Tutaj, analogicznie jak poprzednio - propozycje, rysunki, dyskusje, oceny... aż do uzyskania zadowalającego kształtu.
- Wszystko dopięte na ostatni guzik, dlatego status projektu zmieniony zostaje na "Zamknięty" i rusza automat, który usprawnia działanie serwisu:
 - automatycznie tworzona jest treść projektu jako plik PDF gotowy do druku.
 - rozsyłane są maile z formularzami do zbierania podpisów.

Wpisany przez Administrator
sobota, 16 października 2010 18:59 -

- koniec automatyki... trzeba się przejść i osobiście złożyć projekt

Powyższe to tylko moja próba zasymulowania przykładowego procesu pracy nad projektem i wiele jest jeszcze do doszlifowania :)